KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. Dnia 11 (23) Czerwca. — Rok 1853. № 160 Jutro, Śgo Jana Chrzciciela.

Jutro, w Archi-Katedrze Śgo Jana, jako w uroczystość Patrona tegoż Kościoła, solenne Nabożeństwo ranne i popołudniowe z wystawieniem N. SAKRAMENTU w zwykłym czasie odprawiać się będzie.

W d. 10/22 Stycznia r. b., poświęcony został solennie nowy Kościół Prawosławny *Rossyjski*, pod wezwaniem *Opieki* MATKI BOZKIEJ, wybudowany w Klasztorze Śgo Panteleimona na górze *Athos*. Nowa Katedra odznacza się wspaniałością, pięknością malowideł, i okazałym *ikonostasem*, który łączy charakter poważny, z typem świętej starożytności Chrześcijańskiej.

Jutro, wedle kalendarza starego stylu, Kościół Katolicko-Wschodni czci pamiątkę Śgo Onufrego, Królewicza *Perskiego*, Pustelnika, doznanego Patrona w każdem utrapieniu; skutkiem czego w Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów* tutejszych, odbędzie się solenne Nabożeństwo, przy towarzyszeniu Amatorskiej orkiestry i śpiewów, celebrować się mające przez XX. *Reformatów*.

Rozkazem Cesarskim, Jenerał-Lejtnant Xiążę *Golicyn 1szy*, Jenerał Gubernator *Witebski*, *Mohylewski* i *Smoleński*, mianowany został Senatorem; a Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtn: *Ignatjew*, Członek Rady Państwa, Rady Zakładów Wojskowo-Naukowych, i Rady Głównej Zakładów Naukowych płci żeńskiej, Jenerałem Gubernatorem *Witebskim*, *Mohylewskim* i *Smoleńskim*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i godności Jenerała-Adjutanta.

Rozkazem Cesarskim, Kapitan-Lejtnant marynarki *Lisiański*, mianowany został Adjutantem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na udzielenie Zastępcy Wójta Gminy *Obory* Ptu *Warszawskiego*, Józefowi *Łenk*, summy rs. 200, tytułem jednorazowej nagrody, za zajmowanie się z poświęceniem i gorliwością przy budowli i konserwacji wałów *Nadwiślańskich* w nizinie *Moczydłowskiej*, bez żadnego ze strony Skarbu wynagrodzenia.

Kapitan okrętowy 1ej rangi *Papłoński*, mianowany został Dowódcą fregaty wojennej *Konstanty*.

Wczoraj rano, JW. Jenerał-Adjutant Hr: Wincenty *Krasiński*, opuścił *Warszawę*, udając się do wód zagranicznych. Z JW. Hrabią wyjechał także Profesor *Waga*, który jak nam wiadomo, pozostanie w dobrach Hrabiego w *Potoku*, dla zajęcia się dalszem poszukiwaniem szczątków przedpotowych zwierząt, i starożytności. JW. Hr: *Krasiński*, nic bowiem nieszczędzi, w tym celu, i skutkiem tego odkrytą została w tych dniach całkowita czaszka niedzwiedzia jaskiniowego w drugiej grocie w *Potoku*.

JW. Rzeczywisty Rad: Sta: Michał Hr: *Chreptowicz*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Cesarsko-*Rossyjski* przy Dworze *Belgijskim*, przybył z *Paryża* do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI *Szylder*, Naczelnik Inżenierji, powrócił z *Radomia*.

JW. Radca Tajny *Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Gub: *Warszawskiej*, wyjechał w tęż Gubernję.

JW. Radca Stanu Hr: *Adlerberg*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Pułkownik *Rospopow*, Naczelnik Wojenny Gubernji *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

W dniu 1 (13) z. m. umarła we wsi *Błagich* (w Gub: *Riazańskiej*), ś. p. Katarzyna Hrabina *von der Pahlen*, Dama Orderu Śtej Katarzyny kl: II, Wdowa po Jenerale Jazdy, a córka Jenerała Jazdy Bazylego Piotrowicza *Orłowa*, Attamana Wojska *Dońskiego*.

W dniu 23 zeszłego Marca, umarł w *Sikorzu* (w Dekanacie *Płockim*), ś. p. Xiądz Maxymiljan *Dubicz*, Proboszcz Parafji *Sikorskiej*, b. Nauczyciel Szkół XX. *Pijarów*. Urodził się roku 1788, a święcenie Kapłańskie przyjął w roku 1818. W Zgromadzeniu zostawał lat 22, a w zawodzie nauczycielskim 19.

Jan *Konopka*, Urzędnik Biura Wojennego Naczelnika Gub: *Warszawskiej*, po długiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok Jego, na smętarz *Powązkowski*, z Kościoła Śgo Krzyża, odbędzie się jutro o godz: 6tej po południu; na które pozostała Wdowa z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych.

Jutro, jako w dzień urodzin nieodżałowanej pamięci Joanny z Karczewskich *Sumińskiej*, zeszłej z tego świata d. 9 Lutego r. b., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* za jej duszę o godz: 10ej z rana; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

(A. n.) W dniu 15 z. m., zakończyła doczesne życie na łonie starszej swej Córki, Agnieszka z Hurtigów *Neümann*, przeżywszy lat 75. Skon tej zacnej Obywatelki, okrył żałobą dwie zamężne Córki, Zięcia, pięcioro Wnuków i w nieutulonym żalu Siostrę, którzy jej śmierć opłakują. Ś. p. *Agnieszka*, była pobożną Chrześcjanką, dobrą Żoną, wzorową Matką i najlepszą Przyjaciółką. Umiała cenić stosunki prawdziwej przyjaźni, i dochowała je do skonu. Wylana dla Krewnych, dobroczynna dla biednych, sprawiedliwa dla sług którzy ją otaczali, oto są zalety, jakiemi ś. p. *Agnieszka* jaśniała za życia. Te kilka wyrazów skreślone ręką, przejętej prawdziwym żalem szczerej Przyjaciółki, niech będą najlepszym dowodem, jak zmarła ś. p. Agnieszka

...in, umiała sobie jednać serca tych, z którémi ...n przyjaźni złączoną była. Spokój jej cnotliwej ...y. — D. P....

Dziś tedy *Wigilja* Śgo Jana, dzień którego wieczór ...pisuje się *białą kredą* w *czarnym kominie* zabobon...ych, a słodziutkiemi słówkami na *różowym Kurjerze* kroniki *Warszawskiej*. *Wigilja* Śgo Jana, to podług dawnego mniemania nieoświeconego ludu, noc czarów, nadziemskich potęg, uczty czarownic i wybadywania przyszłości małżeńskich związków. Ognie *kupalne*, tak zwane *sobótki*, zapalają się po wielu miejscach. Lud chodzi do lasu, szukać kwiatu *paproci*, który gdy komu dostanie się, każdemu życzeniu śmiertelnika uczynić może zadosyć. Tej nocy Włościanie spędzają bydło z pola i zamykają w oborze, z obawy aby je nie zabrała *czarownica* jadąca na *Łysą górę* na miotle i łopacie dla pohulanki z biesem. Stawiają przed chatą *gromnicę*, którą *ciota* (tak zwą także *czarownice*) czasem nadgryzie, ale przez nią do izby nie przelezie. Dla dziewcząt jest to także dniem wróżby o odmianie losu, i pod tym względem, wieczór ważny w kronice naszej, dla *wianków*, puszczanych z mostu *Warszawskiego* na *Wisłę*. Jeśli pogoda posłuży, a posłużyć powinna, bo to dziś uroczystość *Słońca*, które najdłużej w tych dniach przyświeca *Ziemi*, *wianki* powinny być nader liczne. Wiemy że piękne Damy przygotowują śliczne stroje na tę uroczystość; że się tam szyły po magazynach i nowe suknie, i piękne kapelusiki, i rozkoszne okrycia. Wiemy także że ogródki *Pragskie*, *Glińskiego*, sposobią to wszystko co delikatne podniebienia mile uraczyć, a gardło spieczone letnim skwarem najprzyjemniej ochłodzić może; że *Modliński* z swoją kompanją, stroi skrzypce, naciąga marynę, przedyma flety i waltornie, aby ciąć od ucha *polki*, *mazury* i *walce*; że *Wiślani* marynarze szykują łodzie i wiosła, aby wartko suwać po nurtach *Wisły*, i że *Wisła* nawet gładzi swe fale, aby na zwierciadlanej, żadną falą nie zamarszczonej powierzchni, przyjmować w łono swoje *wianki*, to godło wróżby wszystkich dziewic. A będzie ona wróżba niewątpim pomyślna, bo mąż sprawiedliwie im się należy; bo gospodarne, dobre, rządne, wesołe, mogą uszczęśliwić poczciwego człowieka. Niechaj więc zejdą licznie na most, niechaj puszczają *wianki*.

W tych dniach znany nasz Artysta P. Juljusz *Kossak*, rozpoczął obraz przedstawiający straż ogniową, w chwili zbierania się jej przed Zamkiem. Cały ten obraz będzie portretowany, zacząwszy od Naczelnika straży, oraz Brandmejstrów, aż do ludzi. Wszystkie nawet konie malowane będą z natury. Kilka już części P. *Kossak* zeszkicował; wczoraj zaś zajmował się zdjęciem szkicu z 3ej części na *Nowym-Swiecie*. Części tych jest pięć, pierwsza na *Nalewkach*; druga w *Ratuszu*; trzecia na *Nowym-Świecie*; czwarta w koszarach *Mirowskich*; a piąta na *Pradze*.

Numera 21 i 22 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszły z druku, i zawierają artykuły PP. *Rompalskiego*, *Serwińskiego* i *Natansona*.

Dziś, jako w wigilję Śgo Jana *Chrzciciela*, podczas puszczania wianków, od godziny 4ej po południu do 10ej w wieczór, nikt konno, ani też powozem, przez *Zjazd nowy*, ani ulicą *Bednarską*, jak również i przez most dla przejechania na *Pragę* lub z powrotem, przepuszczonym nie będzie.

Onegdaj na plac wyścigowy, przejechało przez rogatki *Mokotowskie* i *Jerozolimskie* karet 28, powozów 340, dorożek 293, bryczek 46, omnibusów 6, konno 49; pieszo zaś udało się osób około 6,000.

Znany artysta Pan *Loos*, który lat kilka przebywał w *Warszawie*, w tych dniach opuścił to miasto na zawsze, udając się do *Austrji*.

Idące z kolei zabawy po zabawach, przeniosły się wczoraj aż po-za *Warszawę*, to jest do *Natolińskiego* ustronia, dwakroć rozkoszniejszego wśród lata. Wczoraj w *Natolinie*, daną była przez Właściciela JW. Hrabiego Augusta *Potockiego*, Konjuszego Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, świetna w całem znaczeniu zabawa, zaszczycona obecnością JJOO. Xięstwa Namiestnikostwa Królestwa, i JO. Xiężnej Anny *Wołkońskiej*. Od godziny 7ej wieczorem, długim szeregiem pociągnęły powozy, wiozące znakomite zaproszone z miasta tutejszego Osoby, których grono powiększone zostało znaczną liczbą Obywateli z prowincji, goszczących obecnie w *Warszawie*. Za przybyciem JO. Xięstwa Namiestnikostwa, którzy spotkani zostali przy wejściu, tak przez Gospodarza, jako też i JW. Ludwikę z Bobrów Maurycowę *Potocką*, robiącą honory, z powodu nieobecności Gospodyni domu, bawiącej w tej chwili u wód zagranicznych, zabawa rozpoczętą została. Jakby zamówiona po deszczu pogoda, zajaśniała w całym blasku, a rozkoszne chwile pięknego lata, wywoływały wszystkich na świeże powietrze. O zmierzchu, cały *Natolin* zajaśniał illuminacją. Tu utworzony został z lamp gmach wspaniały, tu wyniosła brama, a tam portyki *gotyckie* na dawnych ruinach wzniesione. Po-za wodą na łące, utworzono obszerne koło, otoczone lampionami, gdzie w środku, wszyscy włościanie miejscowi oddawali się tanom. Wszystkie ulice przepysznego ogrodu, jako i miejsca, na które wzrok padał z parku przedpałacowego, zajaśniały rzęsistem światłem, które odbijając się w wodzie, podwajało ten urok. Około pięć tysięcy lamp wraz z kagańcami, użyto do przyozdobienia wczoraj *Natolina*, oświetlonego podług gustu i pod kierunkiem P. *Lanci*. Gdy tak życie wrzało na zewnątrz i w środku pałacu *Natolińskiego*, (wzniesionego jeszcze przez JW. Hr. *Wąsowiczowę*), oddawano się z całą duszą zabawie. Prześliczna rotunda strojna w exotyczne drzewa i kwiaty, była głównym punktem, z którego oko na całą oświetloną dolinę sięgało. Obok w sali, szły kolejno tańce, a muzyka (*Rajczaka*) nie ustawała na chwilę. W licznem zebraniu Dam naszych, które w ogóle wystąpiły biało, uderzały suknie tegoż koloru, to z materji z falbanami *à la Walter-Scott*, to z *pou de soie* harmonizująca z ubraniem na głowę z *wisien*, to znowu haftowana *pelą słomkową*, którą wyrobione były śliczne róże polne, to z falbanami w ząbki haftowanemi w różno-barwne kwiaty, wreszcie białe strojne wstążeczkami różowemi, albo białemi, a na głowie to kwiaty, to ubranie z pereł, to nakoniec tyle innych a zawsze

białych, jak z tuniką obszytą atłasowemi wstążkami, lub biała haftowana suknia na *różowej*. Z kolorowych, jaśniała świeżością *różowa*, a z *niebieskich* trzy tylko widziano; z tych, oprócz dwóch *chiné*, piękną była haftowana biało. Po północy, nowy przedstawił się widok, bo zapalane z kolei ognie *bengalskie*, oświetlały wszystkie główniejsze miejsca w *Natolińskiej* dolinie, gdzie albo wrzała ludowa zabawa, albo wznosiły się ogniste portyki. Po spaleniu tych ogni, daną była w olbrzymim tureckim namiocie wieczerza, w której raczyli przyjąć udział JJOO. Xięztwo Namiestnikostwo. Oświetlenie namiotu podniosło piękność jego. Około godziny 2ej, JJOO. Xięztwo Namiestnikostwo opuścili *Natolin*. Gdy zaś wieczerza skończoną została, tańcująca zabawa wszczęła się na nowo, i do dnia białego przetrwała.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali po Kom: *Niebezpieczna Ciotunia*, Pani *Komorowska* i P. *Rychter* po 3 kroć, oraz P. *Swieszewski* 2-kroć; po Kom: *Piękna młynarka*, Panna *Ciemska* 3-kroć, oraz P. *Stolpe*.

Anglja. — Królestwo *Hanowerscy* przybyli do *Londynu;* płynęli oni z *Ostendy* parostatkiem Królewskim *Black-Eagle;* w *Woolwich* witał ich Xiążę *Cambridge*, i do *Londynu* ich odprowadził. Królestwo stanęli w pałacu Poselstwa *Hanowerskiego*, Poseł zaś wyniósł się gdzieindziej; dla ich nader licznego orszaku, najęto ze 40 pokoi w okolicy. Król *Hanowerski* nie był w *Anglji* od śmierci *Wilhelma IVgo* w r. 1827. Pałac w którym teraz mieszka, kupił w 1850, gdy po śmierci jego ojca, pałac, który ten kiedyś jako Xiążę *Cumberland* posiadał w *Kew*, i komnaty jego w pałacu *St. James*, wróciły do korony. Pałac ten wyrestaurowano teraz i urządzono nie świetnie, ale porządnie i wygodnie. — Izba niższa czynnie dziś pracowała; nakazano złożenie dokumentów, dotyczących administracji cywilnej i wojennej *Indji Wschodnich;* zatwierdzono kilka klauzul bilu o wyborach, zajmowano się akcyzą od mydła, i zniesienie tego podatku. za potrzebne uznano.— Według ostatnich wiadomości z *Indji Wschodnich*, Jenerał *Godwin* robi przygotowania do stanowczego na *Birmanów* attaku; ruszy on na *Ava*, stolicę tego państwa; nim jednak skoncentruje swe wojsko, dał *Birmanom* 30 dni czasu do przyjęcia *ultimatum* przedstawionego im przez Gubernatora Jeneralnego.— Sir Charles *Young*, Herold Orderu *Podwiązki*, w towarzystwie P. *Courthorpe*, Kawalera *Czerwonego Krzyża*, odbył d. 23 z. m. w *Windsor* przegląd szyszaków, hełmów, mieczów, płaszczów i chorągwi Kawalerów *Podwiązki*. Insygnja tego zacnego i starożytnego orderu, są umieszczone na krzesłach, przeznaczonych dla każdego Kawalera, w Kaplicy Królewskiej Śgo Jerzego w zamku *Windsor*. Zdjęto insygnja zeszłego Króla *Hanoweru*, złożone w roku 1801, Xięcia *Wellington* z r. 1813 i Xięcia *Hamilton*. Wszystkie chorągwie są zbutwiałe na szmaty; chorągiew Xcia *Wellington*, odesłana będzie do *Strathfieldsaye*, dla zachowania z innemi pamiątkami sławnego wodza. Za zejściem każdego z Kawalerów, insygnja jego są zdejmowane, ale pozostaje blacha miedziana, przybita do jego *stallum*, z wyrytem nazwiskiem, t dnościami, na wieczną rzeczy pamiątkę. Nie blach są ciekawym wzorem rytownictwa her go; takiemi są blachy: *Zygmunta* Cesarza ckiego z r. 1418; *Kazimierza IV* Króla *Polskiego* 1452; Xcia *Buckingham*, Lordów *Hastings*, *Lovel* *Stanley*, z czasów *Ryszarda III;* Hr: *Surrey* z panowania *Henryka VIII;* *Karola V*, Cesarza *Niemieckiego;* *Franciszka I* Króla *Francji*, i innych osób historycznych). (Pr: Ztng.— Tyg: Peters:).

Austrja. — Arcy-Xiążę *Albert* przybył do *Shoenbrunn*.— Król *Bawarski* wezwał do siebie kilku *Wiedeńskich* literatów znakomitszych, pomiędzy temi *Grillpatzera;* długo z niemi o ich przedmiocie rozmawiał. — Malarz *Schubert*, z *Bruxelli*, robi portret Arcy-Xiężniczki *Marji-Henryety;* portret ten wyjdzie litografowany podobnie jak portret Xięcia *Brabantu*. — Składka na teatr narodowy w *Pradze*, (w *Czechach*), przyniosła już 97,122 złr.; teatr ma być zbudowanym na 2,500 osób; koszta jego mają wynosić tylko 150,000 złr. — Z *Drezna*, telegrafem otrzymano wiadomości o odbyciu w dniu 19 b. m., zaślubin Xiężniczki Karoliny *Waza*, z Xięciem *Albertem Saskim*. (Lloyd).

Francja. *Paryż 17go Czerwca*. — Cesarz wczoraj przyjmował komissję *francuzką*, wysłaną na wystawę *londyńską* w 1851. Baron Karol *Dupin*, Prezes, miał mowę, przedstawiając Cesarzowi wypadek z prac tej komissji. Cesarz odpowiedział na nią nader łaskawie, i oświadczył w myśl mowy Pana *Dupin*, o dobrodziejstwach pokoju; że pokoju błogosławieństwa niezmierne uznaje, że jego utrzymania się pragnie szczerze, i spodziewa się mocno. Te wyrazy Cesarza bardzo dobre wrażenie na obecnych zrobiły. Następnie rozmawiał wiele z członkami komissji, których mu przedstawiał P. *Dupin;* było ich zaś 30tu, nie licząc kilku zastępców. — Z *Bordeaux* donoszą, że z powodu niezmiernych deszczów, rzeki w tej części *Francji* wylały, co wielkich szkód stało się powodem. — Dochody kolei żelaznej północnej wzrastają niezmierne; od 1 Stycznia do 10 Czerwca 1852, kolej ta przyniosła 11,000,644 fr.: od 1 Stycz: do 10 Czerwca 1853 zaś, przyniosła 13,000,688 franków. — Muzeum monet, otrzymało bardzo pyszny zbiór monet *chińskich*, który w tej chwili układają i klasyfikują. — Raporta z *Gujany* nie przedstawiają wcale korzystnego obrazu tej osady, pod względem stanu zdrowia.— Zmarły Mre *Garibaldi*, Nuncjusz Papiezki, umarł na apoplexję w swym gabinecie, nie zaś chodząc po salonie z jednym z swych przyjaciół, jak to pierwotnie głoszonem było. Rząd wydał rozkazy, by jak najświetniejszy pogrzeb wyprawiono mu w Katedrze Panny Marji. Na pogrzebie Posła *Hiszpańskiego*, Xiądz *Garibaldi*, zrobił uwagę, że P. *Valdegamas*, jest pierwszym Ambasadorem zagranicznym, umierającym w *Paryżu*. Urodził się on w *Genui*, w r. 1797.— Potwierdzają wiadomość o pogodzeniu się Xcia *Rianzares*, z Marszałkiem *Narvaez;* Xżę nawet wysłał do *Madrytu* rozkaz, by portret Marszałka został zawieszony na nowo w jego salonie, zkąd go po kłótni wyniesiono. (Ind: Belge).

-Rząd *Francuzki* prowadzi układy z *Rzym*-
...warcie konwencji pocztowej.— W *Turynie*
...dują bardzo czynnie. (Schle: Ztg).

...MAITOŚCI. — W ogrodzie zoologicznym *Londyń*-
...*n*, wprowadzono nader interessującą dla łubowni-
...ków historji naturalnej nowość. Jest to ogromna sadzawka ze szkła, w której wśród roślin i porostów dna morskiego, widać odbywające się przed okiem ciekawego postrzegacza, rozmaite tajemnice życia ryb. W jednym z działów są zawarte zwierzęta skorupiaste, (crustacea), w drugim miękusze (molusca), w czterech innych, ryby różnych rodzajów i gatunków. — Pewien młodzieniec, który nie dawno powrócił z podróży po *Prusach*, między wieloma ciekawemi rzeczami, opowiadał, że w *Gdańsku* nie nazywają *Wisłę*, *Wisłą*, ale *Weichsel*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antonowicz Jene:-Major z Płocka; Blum Zygm: Dokt: z Krakowa nr 476; Bujatti Grzeg: Budowni: z Petersburga nr 634; Chałański Jene:-Major z Nowogeorgiewska; Gromow Kuźma Kup: z Petersburga nr 634; Karski Mich: Oby: z Włostowa nr 625; Lemański Kazi: Ob: z Główna nr 2779; Masłowski Jen:-Major z Radomia; Miączyński Miecz: Ob: z Wieńca nr 570; Popławski Konrad Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Ronikier Ant: Hr. z Gub: Kowieńskiej nr 613; Zawadzkie Jadwiga i Stefanja Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 476.

Wyjechali: Brunn Krysztof Kup: do Paryża; Bogucki Henr: Dok: do Gub: Wołyńskiej; Bielajew Mich: Dokt: do Cesarstwa; Grabowski Klem: Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Maximowicz Natalia Żona Asse: Koleg: do Niemiec; Ostroróg Zyg: Hr., i Okęcki Lud: Oby: do Łukowa; Siemiński Leon Oby: do Masłowic.

DONIESIENIA.

Żądany jest na czas kilko-miesięczny, do pomocy **GEOMETRZE** prywatnemu, młody Mężczyzna, obznajmiony z czynnościami tego rodzaju, posiadający świadectwo z odbytej praktyki przy Geometrze, lub przynajmniej posiadający Patent z ukończonego Gimnazjum Realnego. Wiadomość przed godziną 8 z rana, u Bzowskiego Nr 1343 przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej.



Dnia 21 b. m. zgubiono PUGILARES, w którym oprócz kilkunastu rubli papierami, dukata w złocie i notatek, znajdował się Rewers wydany d. 10 Czerwca r. b. za Nr 144 przez Tow: Kredy: na złożone do sprawdzenia Kupony w summie zł. 780. Zastrzeżenia gdzie należy poczyniono. Znalazca raczy zwrócić zgubę pod Nr 679 i 680, do Właściciela domu, za nagrodą rsr. 6.

Jest do sprzedania **ZEGAREK** emaljowany z łańcuszkiem zupełnie nowym; oraz **BROSZA**, po cenie umiarkowanej. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nro 1731, na 1szem piętrze, u służącego Łukasza.



BRYCZKA na resorach leżących do pojedynki, i Bryczka dla dzieci na takichże resorach, jako też Wóz parokonny mocno zbudowany, żelazne osie, jest to wszystko do sprzedania za mierną cenę pod Nr 2673*b*, przy ulicy Dziekanka.



FORTEPJAN palisandrowy, całkiem nowy, z mechaniką Angielsko-Wiedeńską, jest do sprzedania z powodu wyjazdu; widzieć go można codziennie od godziny 9ej z rana do 1ej z południa, przy ulicy Długiej Nr 557, w domu dawniej Potkańskich, dziś WW. Piotrowskich, na 1sze piętro od frontu, nad cukiernią.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, rokoko, pokrytych adamaszkiem jedwabnym, składających się: z Kanapy, 12tu Krzeseł, 2ch Foteli, Stołu przed kanapę i Konsoli. Jest także do zbycia Toaleta mahoniowa. Wiadomość u Stróża Macieja pod Nr 1319, przy ulicy Nowy-Świat.

Z powodu wyjazdu, **LUSTRO** w złoconych ramach, średniej wielkości; **SZAL** biały dawniejszy; 18 łokci MATERJI jasnej koloru srebrzystego w desenik, i inne przedmiota do ubioru kobiecego służące, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794*c*, w podwórzu, w oficynie prawej, na 2m piętrze, ze wschodów drzwi na lewo.

PANNA uzdatniona do haftu i krawiecczyzny, życzy przyjąć obowiązek w jakim znacznym domu na wsi lub w Warszawie. Wiadomość w Hotelu Nadwiślańskim, u Szwajcara.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki razem lub częściowo, **STÓŁ** jadalny rozsuwany, Kanapa, 6 Krzeseł włosienicą pokryte, Stół przed Kanapę i dwie małe Szafki, Komoda, Łóżko z materacem słomiannym i włosianym, wszystko jesionowe; oraz Płaszcz i Burka Krakowska, w domu pod Nr 412*b*, przy ulicy Królewskiej. Stróż Kacper wskaże.

Komissarz Administracyjny Cyr: I i XI. — W wykonaniu decyzji JW. Radcy Stanu Prezesa Tyb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie z d. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. Nr 5434, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 12/24 Czerwca r. b. o godz: 10ej z rana, odbywać się będzie pod Nr 514 przy uli: Podwal, Licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości, j. t. Kosztowności, Garderoby, Bielizny i Mebli, po Józefie Głowiankowskim, pozostałych; mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychże, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym.— Assesor Kolleg: *Pawłowicz*.

Dnia 21 b. m. rano, przy wodach w Ogrodzie Saskim, zgubionym został **ZEGAREK** złoty, z dwoma herbami, repetjer. Kto go odniesie do Hotelu Gerlacha pod Nr 16 stancji, otrzyma nagrody rsr. 10.

OSOBA znająca się na domowem gospodarstwie, życzy miejsca w jednym z tutejszych lub na wsi Domu, bez żadnego wynagrodzenia pieniężnego, jedynie za przyzwoite pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 545, w Sklepie Norymbergskim.

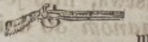
Przy ulicy Muranów pod Nr 2191*a*, jest 8 **POKOI**, Kuchnia ang:, Stajnia, Wozownia, Góra, i Piwnica, w ogrodzie, do najęcia od Ś. Jana. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu.



Garnitury pięknych, świeżego fasonu, **MEBLI**, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stołeczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za bardzo mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1396.

Dnia 16/28 Czerwca r. b., sprzedane będą przez licytację różne MATERJAŁY, jak Cynówek 7; używanych 25; Rogóż 38; Sznurów grubych nowych 67 sążni; cienkich 57½ sążni; i Płótna do obwijania 1 arszyn. Mający zamiar kupić takowe przedmioty, niech się zgłoszą do Parku Nr 3, w Cytadelli Alexandrowskiej.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe stopni 22.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 3.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Śluby Panieńskie.*



Na Czystem w Ogrodzie za rogatkami Wolskiemi, w przyszłą Niedzielę, to jest: dnia 26. b. m. od rana, utrzymujący Strzelnicę, zawiadamia Szanownych Amatorów, że odbywać się będzie STRZELANIE DO TARCZY. Dla większego zaś interesu, rozegraną będzie DUBELTÓWKA z Torbą myśliwską, oraz inne przedmioty.— Torchalski, Puszkarz.

BROWAR
PIWA BAWARSKIEGO
Hermana Jung,
uwiadamia, iż sprzedaż
PIWA BAWARSKIEGO
ZAPASOWEGO,
z pierwszej Lodowni,
rozpocznie się **Dziś**, i w następnych dniach, aż do drugiego uwiadomienia, we wszystkich jego LOKALACH.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 5ej kl: 81 Lot: Klas:.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.